

## UCHWAŁA

Dnia 16 lutego 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący)

SSN Iwona Koper

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa E. L.  
przeciwko C. L.  
o uchylenie obowiązku alimentacyjnego,  
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym  
w dniu 16 lutego 2012 r.,  
zagadnienia prawnego przedstawionego  
przez Sąd Okręgowy  
postanowieniem z dnia 15 listopada 2011 r.,

„1. Czy wniosek o zasądzenie na rzecz przeciwnika strony apelującej kosztów postępowania apelacyjnego został skutecznie zgłoszony, jeżeli zawarto go w odpowiedzi na apelację wniesionej po upływie terminu przewidzianego w art. 372 k.p.c.?

2. w razie udzielenia odpowiedzi negatywnej na pierwsze pytanie - Czy w tych okolicznościach wniosek o zasądzenie na rzecz przeciwnika strony apelującej kosztów postępowania apelacyjnego można skutecznie zgłosić na rozprawie apelacyjnej?”

podjął uchwałę:

**Wniosek o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego zgłoszony w odpowiedzi na apelację wniesioną po upływie terminu określonego w art. 372 k.p.c. jest skuteczny.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy, przy rozpoznawaniu apelacji od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 17 maja 2011 r., powziął wątpliwość czy jest skuteczny wniosek o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego zawarty w odpowiedzi na apelację złożonej po upływie terminu określonego w art. 372 k.p.c., a w przypadku jego bezskuteczności możliwe jest jego późniejsze skuteczne zgłoszenie na rozprawie. Sąd Okręgowy podkreślił, że w ustawie nie uregulowano w sposób wyraźny skutków niedochowania terminu do wniesienia odpowiedzi na apelację a w doktrynie brak jest jednolitości poglądów w tym zakresie, z kolei w judykaturze brak jest wprost wypowiedzi na ten temat. Wskazał, że art. 167 k.p.c. wprowadza jedynie jako zasadę bezskuteczność czynności dokonanej po terminie, od której istnieją wyjątki. Sąd Okręgowy stwierdził, że w jego ocenie instytucja odpowiedzi na apelację ma wiele cech zbieżnych z instytucją odpowiedzi na pozew i opowiedział się za poglądem uznającym skuteczność wniosku o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, zawartym w odpowiedzi na apelację złożonej po upływie terminu przewidzianego w art. 372 k.p.c. Uznał, że na wypadek niepodzielenia tej oceny konieczne jest wyjaśnienie czy wniosek o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego może być zgłoszony ponownie na rozprawie apelacyjnej. Z tych względów, na podstawie art. 390 § 1 k.p.c., przedstawił do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawne sformułowane w wydanym postanowieniu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stwierdzenie Sądu Okręgowego o braku wypowiedzi judykatury na temat zagadnień przedstawionych do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu nie odpowiada stanowi rzeczywiście. Natomiast istniejące wypowiedzi ze strony judykatury w tym zakresie wskazują na zróżnicowaną ocenę tych zagadnień.

Najczęściej Sąd Najwyższy wypowiadał się na temat skutków niedochowania terminu do wniesienia odpowiedzi na skargę kasacyjną i skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zdecydowanie przeważa pogląd, że wniesienie w tym przypadku odpowiedzi na skargę po terminie określonym w art. 398<sup>7</sup> § 1 k.p.c. nie uzasadnia

przyznania kosztów postępowania stronie składającej skargę. Judykatura dopuszcza jednak złożenie wniosku o zasądzenie kosztów postępowania na rozprawie, o ile skarga podlega rozpoznaniu w ten sposób. Stanowiska wskazujące na bezskuteczność wniosku o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego zawartego w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniesioną po upływie terminu przewidzianego w art. 398<sup>7</sup> § 1 k.p.c. (odpowiednio wniosku o zasądzenie kosztów w postępowaniu ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia) nie można jednak odnosić wprost do oceny skuteczności takiego wniosku zawartego w spóźnionej odpowiedzi na apelację. Postępowanie apelacyjne jest bowiem dalszym etapem postępowania w sprawie, co istotnie różni je od charakteru postępowania kasacyjnego. Strony w postępowaniu apelacyjnym mogą co do zasady prezentować swoje stanowiska, oceny i składać w nim wnioski do chwili zakończenia postępowania. Z tego względu znaczenie odpowiedzi na skargę kasacyjną i odpowiedzi na apelację istotnie się różni. Wskazuje na to także regulacja dotycząca sposobu przedstawiania tych środków zaskarżenia sądowi właściwemu do ich rozpoznania. Zgodnie z art. 398<sup>7</sup> § 2 k.p.c. skarga kasacyjna jest przedstawiana Sądowi Najwyższemu dopiero po upływie terminu do wniesienia odpowiedzi na skargę. W przypadku apelacji akta sprawy przedstawiane są sądowi drugiej instancji niezwłocznie po doręczeniu apelacji stronie przeciwnej (art. 371 k.p.c.). Oceniając przedstawione wyżej zagadnienie należy także uwzględnić, że przepisy regulujące zasady przyznawania kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym (zob. § 13 rozp. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu) przewidują odrębne stawki wynagrodzenia za wniesienie skargi kasacyjnej i udział w rozprawie. W konsekwencji złożenie wniosku o przyznanie kosztów postępowania kasacyjnego na rozprawie, po złożeniu odpowiedzi na skargę kasacyjną z uchybieniem terminu wskazanego w art. 398<sup>7</sup> § 1 k.p.c. - powoduje, że wynagrodzenie pełnomocnika jest niższe i obejmuje stawkę wyłącznie za udział w rozprawie. Taka regulacja nie obowiązuje w postępowaniu apelacyjnym. Pełnomocnikowi strony nie przysługuje odrębne wynagrodzenie za sporządzenie apelacji (odpowiednio odpowiedzi na apelację), lecz wynagrodzenie „za

prorowadzenie sprawy w postępowaniu apelacyjnym”. W przypadku skargi kasacyjnej rozpoznawanej poza rozprawą, strona przeciwna może zająć stanowisko co do zasadności skargi w odpowiedzi na skargę. Można zatem przyjąć, że art. 398<sup>7</sup> § 1 – w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego – modyfikuje tym samym możliwość odpowiedniego stosowania art. 109 § 1 k.p.c. w przypadku skarg kasacyjnych rozpoznawanych na posiedzeniu niejawnym.

Ograniczenia, które dla stron stwarzają ramy postępowania apelacyjnego nie stanowią natomiast przeszkody dla zgłoszenia wniosku o przyznanie kosztów postępowania apelacyjnego dopiero przed samym zamknięciem tego postępowania, gdyż w postępowaniu tym stosuje się odpowiednio art. 109 § 1 k.p.c. Brak jest bowiem argumentów by przyjąć, że art. 372 k.p.c. stanowi regulację szczególną, wyłączającą stosowanie art. 109 § 1 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym i modyfikującą termin, w którym dopuszczalne jest złożenie wniosku o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. Należy zatem przyjąć, że wniosek o przyznanie kosztów postępowania apelacyjnego niewątpliwie może być zgłoszony na rozprawie przez stronę, która wcześniej złożyła odpowiedź na apelację po upływie terminu określonego w art. 372 k.p.c. Pozostaje zatem do rozważenia, czy w takim przypadku konieczne jest ponowienie przez stronę wniosku o przyznanie od przeciwnika kosztów postępowania apelacyjnego, zawartego już w odpowiedzi na apelację złożonej z uchybieniem przewidzianego dla tej czynności terminu. Należy w związku z tym zauważyć, że art. 372 k.p.c. nie przewiduje skutku w postaci zwrotu odpowiedzi na apelację z powodu niedochowania przez stronę terminu dla jej wniesienia. Z uwagi na brzmienie art. 109 § 1 k.p.c. należy przyjąć także, że wniosek o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego nie jest koniecznym elementem odpowiedzi na apelację. Celem odpowiedzi na apelację jest bowiem zaprezentowanie przez stronę przeciwną jest stanowiska co do zasadności tego środka zaskarżenia, a więc odniesienie się głównie do zarzutów skarżącego. Nie jest zatem uzasadnione aby skutki wniesienia odpowiedzi na apelację z uchybieniem terminu określonego w art. 372 k.p.c., oceniać jednakowo w odniesieniu do właściwego przedmiotu odpowiedzi na apelację, jak i samego wniosku o zasądzenie kosztów postępowania

apelacyjnego lub też innych wniosków nie związanych bezpośrednio z istotą odpowiedzi na apelację.

Należy również zgodzić się argumentacją Sądu Okręgowego, w której wskazano, że treść art. 167 k.p.c. nie uzasadnia stanowiska, iż każdy przypadek uchybienia terminu do dokonania czynności procesowej powoduje jej bezskuteczność. W przypadku odpowiedzi na apelację należy zaś stwierdzić, że stanowisko strony przeciwnej zawarte w odpowiedzi na apelację mogłoby zostać przez nią zaprezentowane ponownie na rozprawie i w tym kontekście niedochowanie terminu do wniesienia odpowiedzi na apelację nie pociąga ujemnych skutków procesowych w rozumieniu art. 168 § 2 k.p.c.

Przy ocenie skutków niedochowania przez stronę terminu oznaczonego w art. 372 k.p.c. nie można także pominąć, że celem stosowania terminów dla dokonywania czynności procesowych nie jest wyłącznie spowodowanie skutku w postaci bezskuteczności takich czynności w wyniku niezachowania terminu. Istotną funkcją terminów procesowych jest także ich funkcja gwarancyjna. Art. 372 k.p.c. z tego punktu widzenia gwarantuje możliwość przedstawienia przez stronę przeciwną swojego stanowiska w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia jej apelacji, co przy uwzględnieniu treści art. 371 k.p.c. oznacza między innymi, że apelacja nie powinna być rozpoznana przed upływem terminu wskazanego w art. 372 k.p.c. Dotyczy to odpowiednio terminu rozpoznania zażalenia, gdyż w postępowaniu zażaleniowym art. 372 k.p.c. stosuje się odpowiednio (art. 397 § 2 k.p.c.).

Z przytoczonych wyżej względów należy przyjąć, że zawarty w odpowiedzi na apelację wniosek o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego jest skuteczny i na podstawie art. 390 § 1 k.p.c., podjęto uchwałę jak w sentencji.